

Magdalena Wąsowicz\*

## PERFORACJA JAKO WSPÓŁCZESNY DETAL ARCHITEKTONICZNY – NA PRZYKŁADZIE TWÓRCZOŚCI STEVENA HOLLA

### PERFORATION AS CONTEMPORARY ARCHITECTONIC DETAIL – THE CASE OF STEVEN HOLL'S WORKS

Artykuł wskazuje powiązanie między doświadczaniem architektury a filozofią projektowania w kontekście architektury współczesnej. Na tym tle opisane zostaje zastosowanie perforacji w rozwiązaniach detalicznych projektów Stevena Holla. Architekt operuje światłem naturalnym jako tworzywem architektonicznym, a materię traktuje jako narzędzie służące do pokazywania zjawisk z nim związanych.

*Słowa kluczowe: Steven Holl, fenomenologia, percepcja, detal, perforacja, światło*

Article presents the connection between experiencing architecture and philosophy of contemporary design. Perforation as a mean of architectonic expression in Steven Holl's works is described. The architect is using natural light as architectural material, and treats matter as the serving tool for showing associated occurrences.

*Keywords: Steven Holl, fenomenology, perception, detail, perforation, light*

Detal w przeszłości operował odmiennymi od współczesnych środkami wyrazu. Jednak siła jego wpływu na odbiorcę jest dziś punktem skupienia projektantów, tak jak sytuowana była w centrum zainteresowania historycznych twórców. Szczególną uwagę sensorycznemu wpływowi form i materiałów poświęcają projektanci dostrzegający fenomenologiczną naturę doświadczania środowiska zbudowanego. Architektura czerpiąca z filozoficznego nurtu fenomenologii, koncentruje się na emocjonalnej sile

swego oddziaływania za pomocą materii, której wpływu doznawać można wielozmysłowo. Percepcja dzieła architektonicznego jest związana z możliwościami kognitywnymi odbiorcy, sięgać więc może doświadczeń, wspomnień, emocji i świadomości dotyczącej usytuowania obserwatora w otoczeniu i związanych z nią procesów poznawczych. Wpływ na warstwę emocjonalną, stanowi obok zagadnień ekologicznych, ekonomicznych i kulturowych, ważny aspekt strategii zrównoważonego rozwoju miast [1].

\* Wąsowicz Magdalena, mgr inż. arch., Politechnika Wroclawska, Wydział Architektury, Instytut Architektury i Urbanistyki, studia doktoranckie.

Spośród technik poszukiwania metod poznawczych, dzięki którym osiągać można wymienione cele w architekturze, należy m.in. wskazać twórczość Petera Zumthora, który odwołując się do własnych wspomnień poszukuje „prawdziwej rzeczy architektury” i skupia się na doborze materiału. Warto również wspomnieć o architekcie Juhani Pallasmaa, który swą pracę teoretyczną poświęca odnajdywaniu związków ciała ludzkiego z otoczeniem. Steven Holl natomiast, zajmuje się podstawowymi zjawiskami natury: widzi architekturę jako splot struktury, materiału, przestrzeni, koloru i oświetlenia, a z wymienionych najbardziej sugestywnie posługuje się „metafizyką światła”. Opis doświadczenia architektury do jakiego zachęca projektant, zawarty został w dalszej części artykułu.

Rozumienie detalu architektonicznego jako środka służącego doświadczeniu architektury łączy się z tendencją redukcji środków wyrazu – kierunku, który w uproszczeniu nazwać można minimalizmem [2]. Nurt ten nie odrzuca detalu jako zbędnego składnika dzieła architektonicznego. Poprzez wysublimowane formy, detal architektoniczny współpracuje systemowo z pozostałymi częściami budynku. Stanowi on nośnik znaczeń denotujących (bezpośrednio określających strukturę i przeznaczenie) i konotujących (symbolicznych i przenośnych). Dzięki osadzeniu w strukturze [3], nie stanowi „ozdoby” odseparowanej (znaczeniowo i systemowo) od całości dzieła architektonicznego. Jest to niewątpliwie przewartościowanie pozycji detalu – siła jego oddziaływania nie jest przypisana jedynie wartości estetycznej, ale również semantycznej i emocjonalnej.

Przykładem omówionego traktowania detalu architektonicznego jest praca Stevena Holla. Architekt znany jest ze swojego eksperymentalnego podejścia do twórczości. Budynek jego projektu są „grą w światła i cienia”, architektura ta „wciąż stojąca się”, podatna jest na zmiany pór dnia i roku, a przez to żywa i otwarta na nowe interpretacje oraz doznania.

*Planar House*, projekt ukończony w 2005 r. stanowi wyraziste zobrazowanie przyjętych przez Holla metod projektowych. Detale z kortenowskiej stali inspirowane są formami występującymi w naturze, przywodzą na myśl światło przenikające przez korony drzew. Aranżację przestrzeni odnieść można do gry w chowanego – architekt w sposób swobodny operuje planami przez nakreślenie kierunków, otwarć i pęknięć w strukturze. Wyraźnie widoczne jest skupienie na operowaniu światłem.

Steven Holl w wydanej w 2007 książce pt.: *Black Swan Theory* wskazuje na fakt, że światło naturalne jest zjawiskiem zmiennym w czasie. Każdego dnia słońce znajduje się w innej pozycji na nieboskłonie, a następujące kolejno pory roku zamieniają budynek w przestrzenny zegar słoneczny. Miejsce mają nieustanne zmiany natężenia i stopnia rozproszenia światła, występuje kontrast, jaki stanowią rzucone przez nie cienie. Te natomiast pozostają w ciągłym ruchu o zróżnicowanej dynamice. Do opisu efektów wizualnych, jakie architekt osiąga za pomocą powierzchni perforowanych, Holl używa wyrażenia *porous light* – porowate (gąbczaste, jamiste) światło. Czy światło może być porowate? Może mieć w sobie otwory? Zjawisko to można zaobserwować pomiędzy dwiema płaszczyznami – jedną perforowaną, drugą spoistą, na którą rzutowane jest światło. Ta uchwycona pomiędzy powierzchniami przestrzeń zdaje się być podziurawiona światłem. Można powiedzieć, że ma w sobie otwory – promienie wnikające w perforację tworzą ulotne kubatury o większym nasyceniu jasności. Zmiana intensywności oświetlenia nieprzeziernej płaszczyzny – nierównomierne plamy rzutowanego na nią światła i stopień zmiękczenia granicy pomiędzy jasnymi i ciemnymi tonami uzależniony od odległości obu płaszczyzn – to właśnie zjawiska, które Holl nazywa porowatym światłem. Przestrzeń poprzetykana otworami [4], ukształtowana jest przez światło i przez nie perforowana. Zamiast czytelnych granic otworów,

charakterystyka figura-tło (w tym przypadku światło-cień), przestaje być wyrazista i stała. Zamiast tego staje się różnorodna i zmienna tonalnie.

Ciekawym przykładem, w którym Steven Holl skupił się na detalu, jest aranżacja wnętrza Wydziału Filozofii na NYU. Twórca zainspirowany został dziełem Ludwiga Wittgensteina pt.: *Remarks of Colour*. Głównym punktem projektu jest klatka schodowa, do której wprowadzone zostało dodatkowe doświetlenie górne. Przestrzeń ta łączy wertykalnie 6 kondygnacji budynku, wprowadzając do wnętrza promienie słoneczne wraz z towarzyszącym im motywem zmienności. Przy oknach od strony południowej zainstalowane zostały pryzmaty, zdolne rozszczepiać światło wdzierające się do budynku. W ten sposób powstała tęcza pada na pozbawione koloru fragmenty wnętrza. Te snopy całego spektrum światła widzialnego przenikają przez centralną przestrzeń i zostają rozproszone

przez układ perforowanych przegród pochylających się łagodnie pod różnymi kątami. Otwory w tych powierzchniach, inspirowane porowatością występującą w naturze, dają wgląd w wybrane kadry wnętrza przy jednoczesnym zachowaniu jego kameralności. W omawianym projekcie, Holl stwarza warunki dla wyostrzonej świadomości – doznania stają się obiektem analizy umysłowej. Studenci Wydziału Filozofii mają okazję do oderwania się od tematyki wykładów, by poddać je dogłębnej analizie.

Detal w projektach Stevena Holla daje pogląd na szerokie możliwości operowania światłem naturalnym. Architekt traktuje materię jako narzędzie służące do odkrywania na nowo prostych zjawisk fizycznych – zapomnianych zabaw z dzieciństwa: wtedy cienie dłoni na ścianie przyjmować mogły kształty zwierząt, a lustro wystarczyło, by powołać do życia świetlne „zajaczki”.

## PRZYPISY

[1] P. Knox, H. Mayer, *Small Town Sustainability: Economic, Social, and Environmental Innovation*, Birkhäuser Architecture 2009. Autorzy ukazują silny związek podejścia fenomenologicznego w architekturze i strategii zrównoważonego rozwoju na przykładzie małych miast.

[2] H. F. Mallgrave, D. Goodman, *An Introduction to Architectural Theory: 1968 to the Present*, John Wiley & Sons, Chichester, 2011. Autorzy wskazują minimalizm jako tendencję występującą w latach 90. XX w., opozycyjną w stosunku do pragmatyzmu, w którym architekt surfuje na fali nowoczesnej ekonomii i systemów społecznych, łapie najświeższe trendy i kreuje przestrzeń dla komercyjnie wytwarzanych struktur. Czołowym przedstawicielem pragmatyzmu w architekturze jest Rem Koolhaas i biuro OMA.

[3] F. Lyons, *Przyszłość miasta: miasto przyszłości. Gestaltizm a miasto*, Czasopismo Techniczne 1/2012, Kraków.

Zgodnie z psychologią Postaci (Gestalt) odbiorca nie tylko reaguje za pomocą zmysłów na dostarczone bodźce, ale również posiada umiejętność porządkowania ich w struktury. Organizacja ta dotyczy zarówno świadomego kształtowania środowiska zbudowanego przez projektanta – kodowania znaków – jak i procesu ich odczytywania przez odbiorcę w otoczeniu architektury.

[4] W. Müller, *The Metapolis Dictionary of Advanced Architecture*, Actar, 2003. Współczesna architektura ponownie definiuje relację figura-tło: budynek-otoczenie. Charakterystyczna jest utrata figuralnych właściwości budynku – jego dematerializacja poprzez uzyskanie maksymalnej lekkości i transparentności albo wtapianie w krajobraz przez zacieranie granic budynku z terenem. Przestrzeń zaczyna perforować masę, przekształca się w ciągłą, porowatą substancję – miejsce interakcji i spotkania form stałych. Nie jest zamknięta w żadnym architektonicznym naczyniu, zdaje się mieć formę, ale nie ma granic.

## BIBLIOGRAFIA

Holl S., *Black Swan Theory*, Princeton Architectural Press, New York, 2007.

Krenz J., *Ideogramy architektury*, Bernardinum, Pelpin, 2010.

Lyons F., *Przyszłość miasta: miasto przyszłości. Gestaltizm a miasto*, Czasopismo Techniczne 1/2012, Kraków.

Mallgrave H. F., Goodman D., *An Introduction to Architectural*

*Theory: 1968 to the Present*, John Wiley & Sons, Chichester, 2011.

Müller W., *The Metapolis Dictionary of Advanced Architecture*, Actar, 2003.

Pallasmaa J., *Krajobrazy zmysłów – dotykane światła przez architekturę*, „Autoportret” 03 2012, Małopolski Instytut Kultury, Kraków.